

Protokół nr 46/2022 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu 6 czerwca 2022 r.

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady przy udziale 7 członków Komisji **(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)**, p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiej, p. Grzegorza Nogłęgo Etatowego Członka Zarządu Powiatu, p. Edyty Raimann-Pryszcz Powiatowego Rzecznika Konsumentów oraz p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.)**, otworzył o godzinie 12⁰⁰ Przewodniczący Komisji Michał Pudełko. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) funkcjonowanie oraz doświadczenia płynące z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Pszczynie,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
 - wystąpienie Dyrekcji Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach oraz Dyrekcji Szpitala w Pszczynie,
 - zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji programu współpracy Powiatu Pszczyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2021,
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 23 maja 2022 r.,
 - wolne głosy

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Funkcjonowanie oraz doświadczenia płynące z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Pszczynie.

Zgodnie z tym punktem porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Edycie Raimann-Pryszcz Powiatowemu Rzecznikowi Konsumentów, celem zapoznania z funkcjonowaniem oraz doświadczeniami płynącymi z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Pszczynie.

P. Edyta Raimann-Pryszcz omówiła funkcjonowanie oraz doświadczenia płynące z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Pszczynie, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Komisji zapytał, czy na przestrzeni kilku lat, kiedy pandemia zachwiała rynkiem i możliwościami konsumentów, przybywało wniosków?

P. Edyta Raimann-Pryszcz przekazała, że z uwagi na wzrost świadomości konsumentów ubywa wniosków o podjęcie interwencji, zwłaszcza wśród młodych osób. Dodała, że specyfiką pracy Rzecznika jest obsługa konsumenta, który ma w jakiś sposób ograniczony dostęp do środków masowego przekazu, aktów prawnych, wykluczonego cyfrowo, który nie jest w stanie poradzić sobie ze zgłoszeniem pisma reklamacyjnego. Dodała, że na pewno chodzi o starsze osoby.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy odczuwany jest wzrost świadomości prawnej konsumentów? Dodał, że akcje społeczne organizowane w mediach wielokrotnie uświadamiają konsumentów.

P. Edyta Raimann-Pryszcz odpowiedziała twierdząco.

Przewodniczący Komisji wspomniał o metodach firm, które na spotkaniach oferują wełniane pościele.

P. Edyta Raimann-Pryszcz przekazała, że nadal jest taka praktyka. Dodała, że będąc na spotkaniu w klubie seniora w Pszczynie, zdziwiła się, bowiem miała nadzieje, że takich spotkań już nie ma i konsumenci nie otrzymują telefonów. Przekazała, że okazało się, iż spotkania takie są nadal organizowane, w tym poprzez wycieczki, w ramach których sprzedawane są towary. Dodała, że dopóki konsumenci będą uczestniczyć w pokazach, takowe będą miały miejsce.

Radna Danuta Kocurek zapytała, czy szkoły ponadpodstawowe są zainteresowane zaproszeniem Powiatowego Rzecznika Konsumentów na prelekcje?

P. Edyta Raimann-Pryszcz przekazała, że podpisane jest porozumienie z Zespołem Szkół Nr 1 w Pszczynie, gdzie organizowane są prelekcje, w ramach których wyświetlane są filmy edukacyjne, wykonane przez Stowarzyszenie Ochrony Konsumentów „Aquila”. Dodała, że są to profesjonalne filmy z udziałem aktorów, które poruszają wiele tematów w zakresie reklamacji towarów i usług, umów

na odległość, zwłaszcza dla młodych ludzi, którzy przede wszystkim kupują przez internet. Przekazała, że w okresie pandemii nie było takich spotkań z uwagi na nauczanie zdalne, ale planowane jest ich wznowienie.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, podziękował przedmówczyni za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Dorocie Garus Naczelnikowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XXXVIII/332/22 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 23 marca 2022 r. w sprawie przekazania środków finansowych na współfinansowanie zakupu samochodu służbowego dla Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie (Druk Nr 5).**

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Radny Wojciech Lala zapytał, co będzie zasypywane?

Naczelnik wyjaśniła, że chodzi o miejsce, gdzie znajdowały się kojce dla psów policyjnych.

Radny Wojciech Lala zapytał, czy będzie, to kosztowało 25.000 zł?

Naczelnik wyjaśniła, że zmieniany jest sposób przeznaczenia środków finansowych dla Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie. Dodała, że po podjęciu uchwały przez Radę, konieczne będzie aneksowanie umowy.

Radny Krystian Szostak zapytał, czy zostanie zakupiony samochód służbowy dla Komendy?

Naczelnik odpowiedziała twierdząco.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Kindze Pławeckiej-Bratek Naczelnikowi Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie remontu wieżyczek narożnych budynku kościoła ewangelickiego w Pszczynie (Druk Nr 6).**

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 7) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 8).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radny Wojciech Lala zapytał, czy ul. Porębska w Radostowicach zostanie ukończona w tym roku?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu wyjaśnień Naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich, Naczelnika Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XXXVIII/332/22 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 23 marca 2022 r. w sprawie przekazania środków finansowych na współfinansowanie zakupu samochodu służbowego dla Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 7 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie remontu wieżyczek narożnych budynku kościoła ewangelickiego w Pszczynie (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”,

4) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”.

Ad. 3) Sprawy bieżące.

W pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji poinformował, że w dniu 2 czerwca br. na oprogramowaniu Esesja w porządku obrad dzisiejszej Komisji oraz w informatorze dla radnych umieszczone zostało sprawozdanie z realizacji programu współpracy Powiatu Pszczyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2021. W związku z powyższym, zapytał, czy ktoś zgłasza do niego uwagi?

Radny Aleksander Malcher odnośnie do środków dla Grupy poprosił o więcej szczegółów w tym temacie. Zapytał, czy chodziło o wykonywanie jakichś zadań, na zasadzie zlecenia?

P. Starosta przekazała, że jeśli organizacje pozarządowe występują o współpracę, to zawsze chodzi o jakiś projekt, który posiada opisane cele. Dodała, że organizacje otrzymują dofinansowanie na realizację projektów. Poinformowała, że podstawowym zadaniem Grupy HKR jest udzielanie pierwszej pomocy. Dodała, że w Grupa zorganizowała olimpiadę skierowaną do uczniów szkół średnich nie tylko z Powiatu Pszczyńskiego. Przekazała, że osobiście uczestniczyła w wydarzeniach, bowiem organizowane było pod patronatem Starosty. Dodała, że pokazywano tam umiejętności, związane z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej. Przekazała, że ćwiczenia odbywały się zarówno w budynku, jak i na zewnątrz.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w sprawozdaniu pojawiają się opisy, że chodzi np. o zakup apteczki.

P. Starosta przekazała, że HKR przygotowało olimpiadę dla uczniów szkół ponadpodstawowych Powiatu Pszczyńskiego, poprzedzoną prelekcją z częścią praktyczną, z zakresu wiedzy i umiejętności pierwszej pomocy przedmedycznej, z akcentem położonym na przeciwdziałanie i zwalczanie choroby COVID-19 i jej skutków, wywołanej koronawirusem SARS CoV-2.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że z tego, co jest jemu wiadomo są, to wolontariusze.

P. Starosta przekazała, że jest to stowarzyszenie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że ze Sprawozdania wynika, że chodziło również, m.in. o przeznaczenie środków na zestaw do resuscytacji, choć osobiście nie wie, po co.

P. Starosta przekazała, że aby przygotować wydarzenie takie, jak olimpiada wiedzy przedmedycznej, należało przygotować stanowiska, na których młodzież mogła wykonywać ćwiczenia. Zwróciła uwagę, że w sprawozdaniu wymienionych jest więcej organizacji pozarządowych, np. klub turystyczny, zespoły muzyczne, Stowarzyszenie Fotograficzne „Przeciw Nicości”, Związek Górnośląski Koło Suszec, Stowarzyszenie Zwycię „Aniołki” i różne są kwoty ich dofinansowania. Dodała, że HKR skupia się przede wszystkim na udzielaniu pierwszej pomocy i wolontariacie w tym zakresie. Przekazała, że działanie, które zostało wsparte dotyczyło olimpiady młodzieży szkół ponadpodstawowych dot. umiejętności reagowania na trudne sytuacje i udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, czyli coś, co jest obowiązkiem każdego obywatela. Dodała, że należy potrafić prowadzić resuscytację do momentu, kiedy pojawi się karetka. Przekazała, że organizacja ta jest wspierana również przez inne samorządy.

Na posiedzenie Komisji poproszona została Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, celem zapoznania z informacją nt. przeznaczenia środków dla Grupy HKR.

Naczelnik wyjaśniła, że Grupa HKR otrzymała środki na pakiety medyczne, bandaże, opatrunki, środki ochrony osobistej, sprzęt komunikacyjny, zestaw do resuscytacji, materiały promocyjne, roll-up, długopisy i notatniki, nagrody główne i apteczki dla szkół. Dodała, że z oferty, którą organizacja złożyła do konkursu wynika, że chodziło o olimpiadę dla uczniów szkół ponadpodstawowych Powiatu Pszczyńskiego, poprzedzoną prelekcją, z częścią praktyczną z zakresu wiedzy i umiejętności pierwszej pomocy przedmedycznej, z akcentem położonym na przeciwdziałanie i zwalczanie choroby COVID-19 i jej skutków, wywołanej koronawirusem SARS-CoV-2. Przekazała, że olimpiada składała się z dwóch etapów międzyszkolnych i finalnych w bazie Grupy. Dodała, że środki nie zostały wykorzystane całkowicie, a z rozliczenia wynika, że zostały zwrócone. Przekazała, że procentowy udział dotacji w całkowitych kosztach zadania stanowi niecałe 60%. Zwróciła uwagę, że o liczbie uczestników świadczy to, że szkoły pracowały wtedy w innym systemie. Przekazała,

że sprawozdanie nie jest takie, jak w 2019 r., choć lepsze, niż w 2020 r. Dodała, że organizacjom pozarządowym należą się gratulacje za to, że w ogóle podejmują się zadań, uruchamiają różnego rodzaju kanały, aby dotrzeć do mieszkańców i uatrakcyjnić przestrzeń kulturalną i sportową.

P. Starosta przekazała, że w przypadku Grupy HKR chodziło akurat o przestrzeń edukacyjną.

Naczelnik przekazała, że Grupa HKR jest, to jedyna, która kładzie nacisk na edukację społeczeństwa.

Wobec braku uwag prowadzący obrady stwierdził, że członkowie Komisji przyjęli powyższe sprawozdanie do wiadomości bez uwag.

Następnie Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dnia 23 maja 2022 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 7 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” przez członków Komisji.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że na ostatniej sesji Rady Gminy Miedzna Wójt bardzo serdecznie podziękował Panu Staroście za bardzo dobrą współpracę, co jest bardzo ważne.

P. Starosta przekazała, że Powiat bardzo stara się współpracować ze wszystkimi gminami.

W dalszej kolejności Przewodniczący Komisji poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 4 lipca br. o godz. 9⁰⁰** wspólnie z pozostałymi Komisjami Rady, celem zapoznania się z funkcjonowaniem Szpitala w Pszczynie. Kolejno zarządził 10 minutową przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu Dyrektorowi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, celem przedstawienia swojej propozycji.

Dyrektor podziękował za zaproszenie i otrzymanie możliwości zaprezentowania stanowiska, a jednocześnie możliwości udzielenia odpowiedzi na ewentualnie

zadane pytania. Kolejno wraz z przedstawicielem RCKiK w Katowicach, zapoznał członków Komisji z przygotowaną prezentacją, zgodnie z **załącznikiem nr 4 do protokołu**.

Przedstawiciel Centrum przekazał, że RCKiK w Katowicach stara się o możliwość zakupu działki budowlanej, która znajduje się przy budynku Szpitala w Pszczynie, a w którym mieściło się niegdyś prosektorium. Dodał, że razem ze swoimi inspektorami nadzoru obejrzeni budynek i z różnych względów wydaje się, że gdyby zostało umożliwione im nabycie nieruchomości, budynek byłego prosektorium, zostałby wyburzony i postawionoby coś bardziej użytecznego, pod kątem dawców, w tym zapewnienie im parkingu. Przekazał, że jako rozwiązanie przejściowe, które mogłoby szybko zacząć funkcjonować, mogliby zaproponować postawienie budynku modułowego. Dodał, że działka, o której mowa, ma na tyle dużą powierzchnię, że dałoby się usytuować budynek modułowy z przodu nieruchomości, nie zamykając sobie jednocześnie drogi do równolegle prowadzonych prac na tyle działki.

Dyrektor przekazał, że równolegle do apelu, odbyły się spotkania z mieszkańcami obecnej lokalizacji, na których przyrzeczono, że wspólnie z władzami samorządowymi, będą robić wszystko, aby nie stanowić utrudnienia dla mieszkańców, bowiem jeśli ktoś wstaje rano do pracy, a już od godz. 6⁰⁰ stoją pod ich oknami krwiodawcy, to już raczej nie pośpi. Przekazał, że byłoby im bardzo miło, gdyby Komisja Spraw Społecznych, jak i Rada Powiatu pozytywnie zaopiniowała ich prośbę i umożliwiła zbudowanie siedziby, która byłaby godną dla Miasta i terenu.

Przewodniczący Komisji podziękował przedmówcom za współpracę ze szkołami, bowiem osobiście reprezentuje szkołę powiatową, tj. PZS nr 2 w Pszczynie, w której RCKiK jest regularnie. Dodał, że domyśla się, dlatego czwartek jest dniem obleganym, bowiem wiąże się to z przedłużeniem weekendu. Przekazał, że rzeczywiście w budynku PTBS jest ciasno. Dodał, że rzeczywiście przydałby się budynek, czy większe pomieszczenie, które dałoby możliwość lepszego komfortu pracy.

Dyrektor zwrócił uwagę, że kiedy pada deszcz, bądź śnieg i nie ma poczekalni, to okoliczni mieszkańcy skarżą się i mają zupełnie rację.

Radny Aleksander Malcher zapytał, w jaki sposób RCKiK w Katowicach dowiedziało się o posiadaniu przez Powiat powierzchni do wykorzystania?

Dyrektor przekazał, że wcześniej miało już miejsce spotkanie, ale trudno byłoby dać jakąkolwiek obietnicę, nie mając wcześniejszego rozeznania. Dodał, że to, co zmieniło się w RCKiK, to zmiana stanowiska Ministerstwa, gdzie wcześniej była tylko absolutnie akceptacja, że dzierżawione pomieszczenia mogą być tylko na terenach szpitali. Przekazał, że dopiero pod koniec roku Minister wydał przyzwolenie. Dodał, że zdarzało się, że RCKiK w niektóre siedziby zainwestowało, a później z różnych względów, opuszczali je i pojawiał się problem prawny, jak rozliczyć środki finansowe. Poinformował, że w tym momencie rozpoczęli poszukiwania, nie tylko na terenie gminy, ale również innych okolicznych miast. Dodał, że Ministerstwo, jak najbardziej popiera postępowanie, a wręcz zachęca do szukania miejsca, będącego działką bez zabudowań.

Radny Aleksander Malcher zapytał raz jeszcze, w jaki sposób RCKiK w Katowicach dowiedziało się o posiadaniu przez Powiat powierzchni do wykorzystania? Dodał, że z tego, co wie Powiat nie ogłaszał żadnego przetargu.

Dyrektor przekazał, że po spotkaniach z mieszkańcami, RCKiK zwróciło się w tej sprawie do Burmistrza Pszczyny i Starostwa, co jest również praktykowane w innych miastach, np. w Bytomiu, gdzie na terenie Szpitala mają być prowadzone w tym temacie rozmowy. Dodał, że wykonywane są telefony do instytucji, które mogłyby pomóc i tak też było w tym przypadku. Przekazał, że z p. Burmistrzem zna się od lat, bowiem jest czynnym krwiodawcą.

P. Starosta przekazała, że sami krwiodawcy są zainteresowani zmianą siedziby, widząc potencjał przy Szpitalu.

Radny Krystian Szostak wyraził zadowolenie z obecności p. Dyrektora i przedstawienia historii krwiodawstwa na naszym terenie. Zwrócił uwagę, że z samej mapy już wynikało, iż między Katowicami, a Bielskiem-Białą, Pszczyna jest jedynym terenowym punktem, zaś na zachód od nas w Żorach, Rybniku i w Jastrzębiu-Zdroju nie ma nic, stąd Pszczyna jest niezbędnym i oczekiwanym ogniwem w systemie krwiodawstwa. Dodał, że doskonale pamięta rok 2007-2008, kiedy RCKiK miało problemy z lokalizacją i nastąpiła wtedy konieczność przeniesienia i znalezienia miejsca dla terenowego oddziału. Przekazał, że gdyby nie udało się go znaleźć, Dyrektor wyprowadziłby się do Czechowic-Dziedzic, czy innych miejscowości, które zaproponowałyby jakiegokolwiek lokum. Dodał, że wcześniej osobiście miał przyjemność podjąć decyzję, bo wtedy akurat oddane zostały bloki TBS

i zaproponowane zostały nieprzystosowane do działalności krwiodawstwa pomieszczenia. Przekazał, że wtedy p. Dyrektor ze swoimi służbami stwierdził, że warto skorzystać z propozycji. Dodał, że od samego początku był ten sam problem, o którym mówił p. Dyrektor, że kiedy najemcy i mieszkańcy, którzy podpisali umowy, dowiedzieli się o tym, mieli wątpliwości, które są oczywiste. Dodał, że minęło 14 lat i rzeczywiście należy cieszyć się, że pojawiła się możliwość inwestycyjna ze strony RCKiK, bowiem dzierżawa jest dużym obciążeniem, lepiej mieć własną kubaturę oraz powierzchnię, by móc nią zarządzać i za nią odpowiadać. Kolejno przekazał, że Pszczyna rzeczywiście stała się pewnym fenomenem i 2008 r. jest takim skokiem i nie wie, czy nie było, to związane z przeniesieniem TBSu. Przypomniał o słynnych piknikach z Konsulem Barańskim, kiedy na rynku pojawiały się mobilne punkty poboru, a potem wszystko przejęte zostało przez Motoserce. Zwrócił uwagę, że nie wolno tego zmarnować, tym bardziej, że Powiat posiada działkę, nad którą zastanawiano się, co z niej wydobyć na potrzeby Powiatu. Dodał, że jeśli weźmiemy pod uwagę, iż jest, to teren przyległy do Szpitala, to nie ma lepszej lokalizacji. Przekazał, że zawsze samorząd szuka jakiegokolwiek inwestora, a jeśli tam będzie właśnie taki, jak Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa, to nie ma lepszej sytuacji. Dodał, że namawia do podziękowania p. Dyrektorowi za współpracę z pszczyńskim samorządem i pogratulowania decyzji, związanej z zakupem działki.

Dyrektor podkreślił, że takiej współpracy i atmosfery nie ma nigdzie w okolicy. Dodał, że przyjemnie pracuje się, jeśli jest klimat i przyjazna atmosfera, a nie tylko narzekanie. Zwrócił uwagę, że stworzona została świetna współpraca i warunki do tego, aby krwiodawstwo mogło rozwijać się. Przekazał, że RCKiK wspiera również inne regiony, bowiem jest największą stacją poboru krwi. Dodał, że stąd są przyrosty transplantacji serca, wątroby, nerek oraz przeszczepy szpiku, czy twarzy. Przekazał, że udział RCKiK w Katowicach na 21 regionalnych centrów, jest co najmniej 10%. Dodał, że zabiegi operacyjne bywają bardzo trudne, czego przykładem jest jeden z pacjentów, który miał dwukrotnie dokonywaną transplantację serca, a któremu w ciągu 6 miesięcy przetoczono 240 l krwi i jej składników. Przekazał, że kiedyś nie wykonywano takich trudnych operacji, bowiem ryzyko było zbyt wielkie. Dodał, że można również w Księdze Rekordów Guinnessa sprawdzić, że w 1970 roku w Stanach Zjednoczonych jednemu pacjentowi przetoczono ponad 1000 l krwi, co oznacza, że około 2400 osób musiało oddać dla niego krew. Zwrócił uwagę, że dziś na naszym terenie mamy wielu świetnych specjalistów, którzy podejmują się

wykonania takich operacji, których jeszcze parę lat temu, ze względu na ryzyko, nie wykonywano.

Wicestarosta zapytał, p. Prezes Szpitala Joannitas w Pszczynie, jakie jest jej zdanie w tym temacie?

Prezes wyraziła zadowolenie z propozycji RCKiK, bowiem jego działania wpisują się w profil działalności Szpitala. Dodała, że w Szpitalu codziennie przetaczana jest krew, średnio jest, to 12 jednostek. Przekazała, że trzy, cztery razy dziennie odbywa się transport krwi ze Szpitala do RCKiK, więc jak najbardziej krew jest potrzebna. Kolejno przekazała, że w Szpitalu pracują świadomi lekarze i personel, którzy bardzo chętnie korzystają ze szkoleń organizowanych przez RCKiK, podnosząc swoją świadomość. Poinformowała, że cztery razy do roku prowadzone są szkolenia personelu związane z gospodarką krwią. Przekazała, że w Szpitalu w Pszczynie zaangażowanie w świadomość leczenia krwią jest bardzo duże. Dodała, że lekarze wciąż jednak czują niedosyt i chcieliby jeszcze więcej wiedzieć i bardziej wchodzić w krwiolecznictwo. Przekazała, że sąsiedztwo z RCKiK da taką możliwość. Zwróciła uwagę, że Szpital w Pszczynie chce otworzyć się na mieszkańców, chcąc organizować dni profilaktyki, stąd wyraziła nadzieję, że wraz z RCKiK uda się zorganizować akcje, podczas których będzie można promować pobieranie krwi, podnosić edukację i podkreślać, jak bardzo ważne jest oddawanie krwi, aby ratować życie i zdrowie ludzkie. Wyraziła świadomość, iż obecność takiego sąsiada, wpłynie na zwiększenie ruchu pacjentów w Szpitalu w Pszczynie, bowiem wszystko byłoby zlokalizowane w jednym miejscu, tj. dostęp do badań laboratoryjnych i szybka reakcja lekarzy na izbie przyjęć, gdyby coś się działo. Zwróciła uwagę, że innym aspektem, tj. mniej medycznym jest fakt nieużytków, które osobiście bardzo ją boją, bowiem nie lubi marnotrawstwa. Dodała, że są budynki, które marnieją w oczach, a należy o nie dbać, kosić trawę, czyścić i sprzątać. Przekazała, że jak tylko jest pogoda, to przychodzą tam bezdomni i organizują imprezy. Dodała, że każdy poranek należy rozpocząć od porządkowania terenu wokół budynków, co jest źle odbierane przez pacjentów i okolicznych mieszkańców. Przekazała, że jej zdaniem pomysł ten dobrze wpisze się w infrastrukturę, a jak zostanie dodany kolor elewacji, to będzie wszystko dobrze ze sobą grało. Dodała, że w perspektywie najbliższych lat, nie ma żadnej jaskółki niosącej nadzieję na dotacje, pozwalające inwestować w budynki. Przekazała, że pojawienie się RCKiK jest dużą okazją, aby z niej

skorzystać i wykorzystać to, że może tam powstać punkt medyczny, nie komercyjny, czy handlowy. Wyraziła zadowolenie i chęć realizacji wspólnych pomysłów.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała p. Prezes, czy rozważane jest miejsce na budowę lądowiska dla helikopterów?

Prezes przekazała, że nie rozważa takiego miejsca, bowiem Szpital póki co, nie potrzebuje takowego, z uwagi na brak SORu.

Radna Bogumiła Maria Boba zwróciła uwagę, że jeśli nie będziemy mieli miejsca na lądowisko dla helikopterów, zamkniemy sobie drogę do posiadania SORu.

Prezes przekazała, że Szpital nie zamyka drzwi na możliwość posiadania SOR ze względu na lądowisko, tylko dlatego, że Szpital finansowo nie udźwignie SORu. Wyjaśniła, że aby zrobić SOR, Szpital musiałby rozbudować izbę przyjęć, dotrudnić specjalistów, których nie ma oraz zainwestować w aparatury, których nie posiada. Dodała, że w jej ocenie, nie jest celowe rozważanie tego, aby w Szpitalu w Pszczynie był SOR. Przekazała, że najbliższy SOR jest w Bielsku-Białej, czy Oświęcimiu, zaś Szpital przez kilka lat swojej działalności, nie widzi konieczności zamiany izby przyjęć na SOR.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zada pytania po opuszczeniu posiedzenia Komisji przez zaproszonych gości.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że to, iż dziś Szpital nie ma środków na sprzęt, czy nie posiada lekarzy, jest sprawą rozwojową, bowiem na pewno więcej studentów będzie przyjmowanych na medycynę. Kolejno zaproponowała, aby wrócić do jej propozycji dania stypendium dla studentów medycyny, którzy przynajmniej przez 6 lat będą u nas pracować. Kolejno zapytała, czy na terenie wokół Szpitala zostanie miejsce, gdzie będzie można wybudować lądowisko? Dodała, że jest to przyszłość i to wcale nie taka daleka. Zwróciła uwagę, że wszystko się zmienia, tj. profil szpitali i dostępność. Przekazała, że jej się nawet nie śniło o tym, co jest dziś, kiedy zaczynała pracę, a w tej chwili jest, to dostępne. Podkreśliła, że należy liczyć się z tym, że rozbudowujemy się.

Prezes przekazała, że jeśli Szpital miałby w planach rozbudowę i przygotowanie SOR, to należałoby poszerzyć budynek, wtedy można byłoby zrobić lądowisko na dachu.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała, po której stronie byłoby lądowisko?

Prezes przekazała, że w stronę ul. Antesa. Dodała, że wymagałoby, to inwestycji. Przekazała, że przy obecnej infrastrukturze nie ma w ogóle co marzyć o powstaniu SORu.

P. Starosta przekazała, że działalność RCKiK miałyby również znaczenie dla ewentualnego SORu.

Prezes przekazała, że SOR jest ogromną inwestycją, bardzo trudno jest go utrzymać. Dodała, że musiałyby, to zostać poddane pod decyzję Wojewody, który uzna, że faktycznie w tej lokalizacji SOR jest potrzebny.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły odnośnie do lądowiska przekazał, że poprzedni dzierżawca Szpitala próbował zrobić lądowisko dla helikopterów, natomiast ograniczenia były takie, że nie było zgody konserwatora z uwagi na wysokie drzewa i brak możliwości podejścia śmigłowca do lądowania. Przekazał, że jak powiedziała p. Prezes, jedyna możliwa lokalizacja lądowiska, jest na dachu budynku Szpitala.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że to, co powiedziała p. Prezes, to jest teraźniejszość, a radni, jako reprezentujący mieszkańców Powiatu, muszą myśleć o przyszłości. Dodał, że p. Dyrektor RCKiK również myśli o przyszłości, wskutek czego szuka dogodnego miejsca, aby rozwiązać infrastrukturalne sprawy, co jest należyte i prawidłowe. Zwrócił uwagę, że jak popatrzymy na dwie strony, to patrząc na p. Prezes nie widać podobieństwa, bowiem z jednej strony instytucja, która mieści się w Katowicach i ma swoje placówki w różnych miejscach naszego Województwa, stara się o to, aby zbudować infrastrukturę, a p. Prezes Szpitala zaprzecza temu, mówiąc o teraźniejszości, nie patrząc w przyszłość. Dodał, że pozbywanie się każdego centymetra ziemi przy Szpitalu, ogranicza go. Zwrócił uwagę, że każdy, kto prowadzi działalność i zdaje sobie sprawę z tego, jak to wygląda, to wie, że w przypadku służby zdrowia. ograniczenia gruntowe są ogromnymi ograniczeniami. Dodał, że p. Dyrektor na pewno wie, że wiele szpitali na Śląsku jest ciasna i nie może poszerzyć swojej infrastruktury, a personel medyczny musi parkować swoje samochody w innej części miasta i dojeżdżać komunikacją miejską, aby dostać się do pracy. Zwrócił uwagę, że jest to podyktowane brakiem miejsca. Dodał, że w dzisiejszych czasach nie odpowiada za to ani Prezes, ani Dyrektor,

tylko poprzednicy, którzy nie potrafili zabezpieczyć miejsca, myśląc krótkowzrocznie. Zwrócił uwagę, że grunt pod szpitalem nie jest z gumy i nie rozciągnie się. Przekazał, że absolutnie nie mówi, że stacja krwiodawstwa jest niepotrzebna, bo tak nie jest tylko, że grunt potrzebny jest Szpitalowi do jego rozwoju. Dodał, że p. Prezes mówi, że nie będzie w tej chwili SORu, ale dziś jest Prezesem, a np. za dwa miesiące nim nie będzie, decyzje pozostaną i nikt ich nie wróci. Dodał, że Powiat przerabiał już różnych prezesów i dyrektorów, którzy realizowali różne pomysły i różnych Starostów, którzy wydzierżawili Szpital i poprosił, aby uwierzyć, że wskazana jest ostrożność i patrzeć do przodu na przyszłość i rozwój. Zwrócił uwagę, że podstawą jest grunt. Przekazał, że p. Prezes daje argument, że teren należy kosić, a przecież należy kosić wszędzie, gdzie rośnie trawa, bo sama się nie skosi i p. Prezes nie odkryła w tej kwestii Ameryki. Dodał, że jak powstanie tam stacja, również będzie należało kosić trawę i nie jest, to żaden argument. Przekazał, że p. Prezes przedstawia tak lakoniczne argumenty, które jego osobiście przerażają. Dodał, że jako radnego przeraża jego to, o czym mówi p. Prezes.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę przedmówcy na ton wypowiedzi.

Kontynuując, radny Alessandro Malcher przekazał, że przedmówca również opowiadał różne historie i zadawał pytania, zaś osobiście mówi na temat. Dodał, że na pewno w okolicy, znajdzie się jakiś grunt do zacnego planu. Przekazał, że powinniśmy zachęcać Burmistrza Pszczyny, aby wygospodarował jakiś grunt dla stacji. Zwrócił uwagę, że mówi z całą odpowiedzialnością, iż grunty przy Szpitalu, są rzeczą świętą i cokolwiek miałyby się tam dziać, bez nich nic nie zrobimy. Dodał, że byłoby, to ograniczenie swoich możliwości rozwojowych.

Radny Krystian Szostak przekazał, że chciałby być adwokatem p. Prezes, bowiem nie rozumie agresywnego tonu przedmówcy wobec kobiety, która po raz pierwszy reprezentuje Spółkę.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca nigdy niczego nie rozumie.

Radny Krystian Szostak przekazał, że p. Prezes przedstawiła racjonalne, a nie emocjonalne argumenty, a przedmówca zarzuca jej wydumane intencje, co dla niego osobiście jest nieporozumieniem. Dodał, że całe szczęście, iż Rada Powiatu liczy 23 członków i przedmówca oczywiście może mieć swoje zdanie i osobiście je szanuje pod dwoma warunkami, że uzna rację większości, a w dyskusji nie będzie

używał argumentów, których nie przystoi używać, bo przedmówca sam sobie przeczy. Przekazał, że jeśli krwiodawstwo nie jest związane ze służbą zdrowia zapytał, co w takim razie jest związane, może okoliczny zakład pogrzebowy? Dodał, że skoro ma to być nasze, to może trzeba wybudować ze środków budżetu Powiatu obiekt, który będzie nadawał się na stację krwiodawstwa i wydzierzawimy tak, jak zrobiło, to miasto z konieczności. Dodał, że nie rozumie w ogóle podejścia przedmówcy i nie zgadza się nie tyle z argumentami, tylko z metodą stosowaną w czasie dyskusji, atakując całkiem bezpodstawnie p. Prezes, która będąc po raz pierwszy, w sposób racjonalny przedstawia swoje argumenty, co do ewentualnego powstania SORu. Dodał, że kibicuje p. Prezes, aby zawsze racjonalnie liczyła złotówki. Przekazał, że p. Prezes nie snuje planów, że musi być SOR i za chwilę Rada Powiatu dostanie propozycję na kwotę 15.000.000 zł z budżetu Powiatu i wszyscy będą się dziwić, że Szpital znowu oczekuje dodatkowych środków. Zwrócił uwagę, że p. Prezes racjonalizuje wydatki Szpitala, które miesięcznie bilansują się i to jest najważniejsze. Dodał, że życzy p. Prezes powodzenia, jednocześnie przepraszając za emocje, ale za długo żyje na tym świecie, aby ciągle wysłuchiwać emocjonalnych ataków na poszczególne osoby i na, to nigdy nie wrazi zgody.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca ma rację, iż Rada Powiatu liczy 23 radnych i podejmowała decyzję odnośnie Szpitala, co widać, jak się skończyło, tak samo było ze sprzedażą Palais.

P. Starosta przekazała, że za chwilę wybiera się na spotkanie z p. Wojewodą i będzie musiała opuścić posiedzenie Komisji. Dodała, że chciałaby przedstawić swoje argumenty, choć nie wie, czy radny Aleksander Malcher, będzie ich słuchał. Dodała, że osobiście prosiła Przewodniczącą Komisji, aby w posiedzeniu mogła uczestniczyć p. Prezes, bowiem są to bezwzględnie rzeczy spójne. Przekazała, że trudno zarządzać terenem wokół Szpitala bez zdania Prezesa Spółki.

Kolejno podziękowała p. Prezes za przedstawienie rzeczowych argumentów, zwracając jednocześnie uwagę na to, że należy podejmować racjonalne decyzje i patrzeć w przyszłość, co jest bardzo ważne. Dodała, że chciałaby mieć daleko poukładane perspektywy w naszym systemie ochrony zdrowia, aby wiedzieć, że teren ten będzie bezwzględnie potrzebny Szpitalowi. Zwróciła uwagę, że nie ma żadnego systemu, bowiem wiemy, iż ustawa o modernizacji szpitali jest w zasadzie w załączku i w sztuczny sposób przedłużane są aktualne kontrakty oraz sieć szpitali. Dodała, że tym chwiejnym i niepewnym stanie należy wszystkim racjonalnie

zarządzać. Kolejno zwróciła uwagę, że obiekt Szpitala, który jest własnością Powiatu jest kubaturowo bardzo duży, ale nie jest w pełni wykorzystany, bowiem Powiat nie posiada środków, aby doprowadzić obiekt do stanu, z którego wszyscy byliby zadowoleni. Przekazała, że obiekt ma duży potencjał, co będzie również związane z planem p. Prezes i jej zespołu na rozwój Szpitala i dobrze byłoby, gdyby na ten cel można byłoby zabezpieczyć w przyszłości środki i dobrze wszystko zaplanować. Dodała, że Powiat jest w trakcie remontu obiektu, natomiast jest, to długofalowa inwestycja, na którą potrzeba bardzo dużej ilości środków. Jeśli chodzi o teren Szpitala przekazała, że jest on dosyć specyficzny, bowiem znajduje się przy centrum, objęty jest zasięgiem konserwatora, znajdują się tam starodrzewia i jest teren, który mógłby rekreacyjnie służyć pacjentom, co już powoli robi p. Prezes. Dodała, że jest również część techniczna, która posiada swój areał, dlatego należy mądrze pomyśleć o jego zagospodarowaniu. Przekazała, że propozycja i zainteresowanie przez RCKiK, wpisuje się w logikę myślenia o tym terenie, bowiem jest, to bardzo spójne z potrzebami Szpitala. Podkreśliła, że jest to również działalność w ochronie zdrowia i logicznie wpisuje się w zagospodarowanie terenu. Przekazała, że radny Aleksander Malcher mówił o tym, że gdzieś w miastach nie ma miejsca na to, aby pracownicy szpitala parkowali blisko miejsca ich pracy i na pewno tak bywa, ale u nas póki co parking funkcjonuje, ale jest też potencjał, że być może powstanie parking piętrowy z drugiej strony, bliżej Zarządcówki. Dodała, że jest to teren, o którym warto pomyśleć, aby go zagospodarować i takie wstępne myśli już pojawiają się. Przekazała, że chciałyby, aby teren nie leżał odłogiem, tylko został zagospodarowany, bowiem myśląc w ten sposób, można przeczekać wiele lat i będzie to, jak słusznie powiedziała p. Prezes marnotrawstwo. Zwróciła uwagę, że jeśli teren nie jest zagospodarowany i racjonalnie wykorzystywany dla dobra społeczności, to w zasadzie on po prostu jest i rzeczywiście generuje pewne koszty, a w tym przypadku dosyć duże, związane z jego porządkowaniem. Poprosiła, aby w tej kwestii myśleć tymi kategoriami i jak najbardziej przychyliła się do prośby radnego Krystiana Szostaka, aby szanować się wzajemnie i absolutnie nie atakować się wzajemnie, ani zaproszonych gości, bowiem wywołuje, to niesprzyjającą atmosferę.

Wicestarosta przekazał, że w zasadzie wszystko zostało już powiedziane przez radnego Krystiana Szostaka oraz p. Starostę i osobiście nie widzi żadnych przeszkód, aby w najbliższym nieokreślonym czasie, móc rozwijać się, rozbudowywać działalność Szpitala w Pszczynie. Dodał, że jego zdaniem jest taka

możliwość ciągnie istnieje, w Szpitalu są przestrzenie, które są niezagospodarowane i zanim to, co w środku zostanie zabezpieczone i wykorzystane, upłynie dużo czasu, a jeśli SOR okaże się korzystnym rozwiązaniem, jeśli chodzi o finansowanie przez NFZ, to uważa, że znajdą się również rozwiązania na powstanie ładowiska. Dodał, że osobiście jest za tym, aby RCKiK przejęło teren. Przekazał, że Dyrektor ma rację mówiąc, że miastu należy się szacunek poprzez taką inwestycję i poprzez stworzenie takiego miejsca. Dodał, że nie widzi powodu, aby bać się, aby kawałek gruntu z terenu Szpitala miał mieć jakieś ogromne znaczenie. Raz jeszcze powtórzył, że jeśli SOR znajdzie właściwe finansowanie, będą środki na sprzęt, znajdzie się ludzi, którzy będą go obsługiwać, nie widzi powodu dla którego nie utworzono go przy Szpitalu.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała p. Dyrektora RCKiK, czy może zagwarantować, że fundamenty, które zostaną postawione pod stacją, udźwigną jeszcze dwa dobudowane piętra? Dodała, że chodzi o to, aby fundamenty były przygotowane w taki sposób, aby można było rozwinąć budynek w górę, co byłoby bardzo istotne. Przekazała, że nie chodzi jej o prowizoryczny, o którym mówił Dyrektor, zanim wybuduje się ostateczny, ale żeby docelowy budynek miał fundamenty, które mogłyby udźwignąć więcej pięter.

Dyrektor przekazał, że jest jemu bardzo trudno odpowiedzieć na takie pytanie.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że jest to bardzo istotne, bowiem po co coś wyburzać, aby dobudować coś nowego.

Dyrektor przekazał, że chciałby, aby Rada Powiatu zaakceptowała wszelkie projekty budynku, ale póki, co nie myśleli nad tym, aby budować budynek dwupiętrowy, bowiem nie jest im potrzebne aż tyle miejsca.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że chodzi o to, aby móc dobudować kolejne piętra, aby mogły znaleźć się tam inne jednostki, na zasadzie centrum medycznego.

Dyrektor przekazał, że ktoś, kto inwestuje, dokonuje analizy finansowej i bardzo trudno byłoby uzasadnić powstanie budynku modułowego z olbrzymimi fundamentami, który udźwignie większą ilość pięter, kiedy taka inwestycja nie jest potrzebna. Dodał, że chciałby, aby było pięknie, funkcjonalne i godne miasta.

Radny Wojciech Lala przekazał, że rozumie rozterki radnych i nie zna się kompletnie na służbie zdrowia, natomiast sam pomysł RCKiK jest bardzo dobry i na pewno jemu przykłaśnie. Przekazał, że przy tej okazji można pomyśleć o infrastrukturze wokół Szpitala, który będzie wyglądał łąco, przy pomysle RCKiK. Z uwagi na to przekazał, że będą nas czekać kolejne zadania, nie tylko parking, ale również wszystkie tereny zielone. Przekazał, że jego zdaniem SOR może w przyszłości istnieć, jeśli lądowisko może być na dachu. Przekazał, że Powiat, jako właściciel budynku Szpitala, nie jest w stanie powiedzieć, czy za dwa lata z Ministerstwa ktoś nie powie, że jeśli będziemy chcieć mieć Szpital, to będziemy musieli mieć SOR. Przekazał, że osobiście rozumie p. Prezes, ale jedyną wątpliwością, jaką osobiście posiada jest to, czy aby na pewno Powiat powinien dać upust na sprzedaż działki, skoro sam szuka pieniędzy. Przekazał, że nie wie, czy RCKiK nie jest instytucją non profit, w każdym razie, jako radny uważa, że nieruchomość powinna zostać sprzedana, zgodnie z operatem szacunkowym, a chociażby tylko po to, aby przekazać środki na dostosowanie infrastruktury przyszpitalnej, w jakimś stopniu do stanu, w którym budowany byłby budynek. Zwrócił uwagę, że chodzi o 40%, co daje około 200.000 zł. Dodał, że chodzi jemu o sprzedaż działki, za komercyjną stawkę.

Dyrektor przekazał, że wg jego wiedzy oddział w Warszawie oraz Gdańsku w swojej okolicy nabył działki, bowiem musieli wycofać się ze współpracy ze szpitalem. Dodał, że w Bydgoszczy mają zagwarantowane cztery działki. Zwrócił uwagę, że nie jest, to jakakolwiek komercyjna działalność, bowiem wszystkie opłaty, które wnosi szpital za krew, są ustalane przez Ministerstwo. Dodał, że stosowane są rabaty od 50 do 70%, a nawet większe.

Radny Wojciech Lala przekazał, że proponuje ponegociować. Dodał, że osobiście jest, jak najbardziej za pomysłem.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły odnośnie do infrastruktury zewnętrznej, o której mówił przedmówca przekazał, że Powiat nieustająco dba o Szpital, posiada cały projekt inwestycji technicznych w Szpitalu. Dodał, że podejmowane są starania, aby wykonywać wszystkie niezbędne rzeczy, w określonej kolejności. Przekazał, że obecnie kończony jest remont instalacji wodnej z zasilaniem awaryjnym, co jest bardzo ważne. Poinformował, że Powiat nie zaniedbuje również strony zewnętrznej, bowiem teren jest uporządkowany, ostatnio postawiony został budynek do badania rezonansem magnetycznym.

Dodał, że wszystko robione jest po to, aby służyło mieszkańcom. Przekazał, że teraz dobudowany zostanie łącznik między budynkiem modułowym, w którym znajduje się rezonans a Szpitalem, bowiem chodzi o to, aby wszystko było funkcjonalne i estetyczne. Zwrócił uwagę, że oczywiście można dyskutować, czy budynek modułowy, w którym znajduje się rezonans jest szczytem marzeń i czy to, co pokazał p. Dyrektor jest również szczytem marzeń architektonicznych, bo pewnie znalazłyby się takie osoby, które powiedziałyby, że należy wybudować budynek podobny do Palais. Kolejno poprosił, aby zwrócić uwagę na to, że ma to funkcjonować i służyć ludziom, którzy z tego korzystają, czyli pacjentom, a w tym przypadku krwiodawcom, którzy służą nam wszystkim, bo za chwilę każdy z nas może być w takiej sytuacji, w której będzie potrzebował krwi. Przekazał, że z tego, co wie i o czym mówił wcześniej p. Dyrektor na spotkaniach w Starostwie, budynki na pewno będą estetyczne oraz ładne i co do tego nie ma wątpliwości. Dodał, że to, iż być może będą wyglądały w formie parkanowej, to jest właśnie ta funkcjonalność i potrzeba chwili, co nie zmienia faktu, że Powiat będzie dbał o obejście Szpitala.

Radny Wojciech Lala przekazał, że przedmówca powiedział to, co on osobiście wcześniej powiedział.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że przedmówca powiedział to w takiej formie, jakby Zarząd, czy administracja Szpitala, nie interesowała się tym, co jest na zewnątrz.

Radny Wojciech Lala przekazał, że zawsze jest coś do zrobienia.

Dyrektor przekazał, że obecny budynek musiałby zostać rozebrany i ktoś musi wziąć na siebie ten koszt. Dodał, że jeśli pojawiłby się jakikolwiek projekt, to oczywiście Rada Powiatu będzie go opiniowała, bo nie wyobraża sobie inaczej, aby zostało coś zaprojektowane, bez akceptacji Konserwatora, bądź Rady Powiatu. Przekazał, że należy współpracować i szukać porozumienia. Dodał, że takiej atmosfery, jaka stworzona została na tym terenie, pomiędzy służbą zdrowia i krwiodawstwem, owocuje tym, że krwiodawcy przyjeżdżają, bo są tu życzliwi pracownicy oraz władze. Kolejno podziękował za obecność na spotkaniach z krwiodawcami.

Przewodniczący Komisji podziękował zaproszonym gościom za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu. Dodał, że temat zostanie przedyskutowany i w odpowiednim czasie Komisja dokona opinii. Przekazał, że sesja lipcowa da już odpowiedź

ostateczną. Dodał, że propozycje RCKiK są bardzo cenne i prorozwojowe. Dodał, że należy patrzeć na to, aby rozwijać Miasto i Powiat, nie zamykając się.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że dziś, Prezes jest, jutro może jej nie być, a Powiat zostanie ze wszystkim. Kolejno zapytał radnego Krystiana Szostaka, która z decyzji podejmowanych przez Radę Powiatu okazała się wspaniała? Następnie wymienił: wydzierżawienie Szpitala, utrzymywanie „dializowców”, zrealizowanie zapisów umowy, sprzedaż Palais. Przekazał, że teraz pojawiają się kolejne pomysły, mniej więcej tego samego pokroju.

Wicestarosta nie zgodził się z przedmówcą.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czym różnią się pomysły?

Wicestarosta przekazał, że wszystkie decyzje podejmowane były w odpowiednim czasie.

Radny Aleksander Malcher zwrócił uwagę, że nie da się naciągnąć ziemi. Dodał, że z tego, co jest jemu wiadomo, do szpitali będą trafiali pacjenci, którzy będą musieli przejść przez SOR. Dodał, że jeśli będziemy chcieli kogoś wysłać gdzieś ze Szpitala, to będziemy zobowiązani do dokonywania leczenia do trzech dni na izbie przyjęć, bo taki jest obowiązek SOR, bowiem szpitale są zaciskane pacjentami, bowiem każdy lekarz obawia się wysłać ich do domu, z obawy, że coś może się stać, co powoduje niemożność ulokowania kolejnych pacjentów przez karetki pogotowia. Zwrócił uwagę, że to wszystko związane jest z brakiem SORu. Dodał, że będzie coraz gorzej, bowiem społeczeństwo jest coraz starsze. Przekazał, że jest to potrzebne, tylko nie w tym miejscu, bo potrzebujemy je do swojego rozwoju. Zwrócił uwagę, że pieniądze ze sprzedaży nic nie dają, bo nie są wielkie, a spowodujemy blokadę możliwości rozwoju Szpitala, bez względu na to, czy będzie powiatowy, czy państwowy. Dodał, że osobiście jest odpowiedzialny i jego zdaniem Rada nie powinna brać na siebie tak wielkiej odpowiedzialności, bo wiemy, jak takie decyzje skończyły się. Dodał, że niektórzy udają, że o tym zapomnieli i mają amnezję, a jak się im przypomni, to nie chcą pamiętać, bo to była przeszłość, a teraz jest inaczej.

Radny Krystian Szostak przekazał, że przedmówca ma dużo racji w zakresie pewnych ogólnych spostrzeżeń, natomiast wszystkie decyzje, nawet ta dot. Palais była również podejmowana w określonych warunkach. Dodał, że gdyby inwestor

w podobny sposób, jak inwestor kupujący wodną wieżę, wyremontował budynek Palais i zrobił porządną inwestycję, do której zobowiązywał się na Komisjach i sesji, to nie byłoby dziś o tym mowy. Zwrócił uwagę, że fakt, iż trafiliśmy na nieodpowiednią osobę, a teraz wszystko będzie odbijało się na Powiecie, dopóki właściciel będzie zaniedbywał swoją nieruchomość. Przekazał, że sama decyzja wówczas, kiedy 1.500.000 zł przeznaczono dla pielęgniarek a po wykonaniu przeglądu technicznego budynku okazało się, że wymiana dachu na budynku stanowiła koszt 5.000.000 zł, była właściwa. Przekazał, że osobiście nie chce wypowiadać się na temat SORu. Dodał, że zarządzająca Szpitalem, ledwo wybrana p. Prezes, racjonalizuje wydatki Szpitala.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy w związku z tym poprzedni p. Prezes był niewłaściwy?

Radny Krystian Szostak przekazał, że wizje, które były wcześniej, były chwalone, na zasadzie budowy SORu, ale były nierealne. Dodał, że potrzeby finansowe Szpitala, zostały przedstawione na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej i są zapisane w protokole, co wzbudziło niepokój radnych oraz Zarządu Powiatu, bowiem Powiat nie było stać na kwoty, które pojawiały się. W związku z tym, m.in. nastąpiły zamiany personalne, a przed nową p. Prezes zostało postawione zadanie dot. zracjonalizowania wydatków, aby Powiat nie dopłacał co miesiąc, czy co rok, milionów do obiektu, bo może jedynie dopłacać do inwestycji. Dodał, że można przeprowadzać remonty, ale nie dokładać do bieżącego utrzymania i to jest główne zadanie p. Prezes. Przekazał, że zgadza się, iż rozwój jest potrzebny, tylko Rada Powiatu mogłaby, np. podjąć uchwałę zobowiązującą Zarząd Powiatu do przedstawienia koncepcji rozwoju Szpitala, związanego z budową i uruchomieniem SORu, wtedy Zarząd powoła ekipę, która przedstawi założenia techniczne i ekonomiczne, wszyscy będą wiedzieć, że trzeba, np. 5.000.000 zł, czy 10.000.000 zł i będzie można podjąć decyzję dot. budowy SORu. Dodał, że nie można mieć pretensji do zarządzającej Szpitalem, która dba o każdą złotówkę, o to, że nie ma pomysłu. Kolejno poprosił radnego Aleksandra Malchera, aby nie atakować się emocjonalnie, bowiem na to nie pozwoli.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jeśli ktoś nie nadaje się na Prezesa nie powinien składać dokumentów na takie stanowisko. Kolejno zaproponował przygotowanie protokołów z posiedzenia Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu,

kiedy wychwalano Spółkę Centrum Dializa pod niebiosa, że są aniołami, a osobiście mówił, że są diabłami z piekła rodem, oszustami i kombinatorami.

Wicestarosta przekazał, że na tamten czas rzeczywiście tak było i jest, to zapisane w protokołach. Kolejno zapytał przedmówcę, co to znaczy, że Powiat nie pozwala zrobić SORu? Następnie zapytał, gdzie ma być SOR, skoro działka jest obok Szpitala?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że dziś Etatowy Członek Zarządu Powiatu powiedział prostą rzecz mianowicie, że Dializa nie otrzymała zgody na ładowisko przed Szpitalem, bowiem są tam drzewa i znajdują się blisko budynki i jest, to jego zdaniem mydlenie oczu. Zwrócił uwagę, że wszystko należy prześledzić, pooglądać i zastanowić się. Przekazał, że rozumie koncepcję, bowiem przerabiano ich bardzo wiele i wszystkie miały być piękne, ale żadna z nich nie udała się, a teraz jest następna, która pozbawi nas terenu Szpitala, a z którą nic nie zrobimy. Dodał, że to jest to, co powiedziała p. Prezes, czy p. Starosta, że nie stać nas na skoszenie działki, ale stać nas na parking piętrowy.

Wicestarosta przekazał, że jego zdaniem sprzedaż działki, nie przeszkadza w powstaniu SORu, jeśli będą na, to środki.

Kolejno Radny Aleksander Malcher zapytał, co Spółka Centrum Dializa zrealizowała z tego, co miała zapisane w umowie?

Wicestarosta przekazał, że dziś rozmawiamy o SOR.

Radny Aleksander Malcher złożył **wniosek** o powołanie komisji do opracowania operatu wskazującego, co jest potrzebne przy powstaniu SORu, gdzie można ulokować ładowisko, aby móc stwierdzić, czy można zrezygnować z powierzchni gruntowej, czy nie przeszkodzi, to w realizacji zadań, do których przeznaczony jest Szpital w Pszczynie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. wniosek został przyjęty pozytywnie przy 4 głosach „za” i 4 głosach „przeciwnych”. O wyniku przeprowadzonego głosowania zdecydował głos Przewodniczącego Komisji.

Radny Krystian Szostak przekazał, że w takim operacie może być zawarta sugestia, że można np. zlecić wyburzenie pralni i kuchni i będzie tam świetne miejsce na lądowisko.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że należy zrobić wszystko, aby następcy nie zarzucili Radzie Powiatu, że zrobiła kolejny problem.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, zamknął ten punkt porządku obrad.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 14²².

Przewodniczący Komisji

Spraw Społecznych

Michał Pudełko

Protokołowała: Aleksandra Folek - Krupnik